



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYJ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

DZIENNIK CZĘSTOCHOWSKI

Polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki
Poświęcony sprawom miejscom oraz

ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO **CENA 3 kop.**

CENA PRENUMERATY

rocznicowa i zamiejscowych:	
Roznie	Rb. 6.—
Półrocznie	3.—
Kwartalnie	1.50
Miesięcznie	50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja II Mł 28, telefonu № 50, skrytka pocztowa № 21, adres telegraficzny „Dziennik-Częstochowa”.
Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 5-jej do 7-jej wieczorem.
Administracja w dni powszednie do godz. 6-jej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-jej rano.
Pr numeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmuje księg. p.f. J. Nowicki i S-ka.

CENA OGŁOSZENIA:

Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k.
Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.
Nadesłane za wiersz 50 kop.
Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz

Reprezentantem

„Dziennika Częstochowskiego” na Sosnowiec i Zagłębie Dąbrowskie jest

Wacław Badurski

(Sosnowiec, hotel „Warszawski”).

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Kujawską, Częstochową i okolice, iż strajk w moim imieniu został utoniony, wskutek czego nie będę prowadził dalej.

Z poważaniem
R. Trajczyński.

Dentysta Szatensztein

lecząc, wybijanie zębów bez bólu, sztuczne zęby bez podniebienia.

Sosnowiec, ulica Targowa.

Kalendarzyk.

D. 18 Października.

urodziny: dziś Lukasz Ew., jutro Piotr z Alkanury.

święta: dziś Bratunia, jutro Demetriusz.

urodziny: dziś g. 6 m. 25, zachód g. 5 m. 05. w historii: 1864. Obłożenie Sewastopola.

Samorząd w Królestwie.

Sprawa samorządu u nas jest tak doniośle, że nie spodziewamy, że w uzasadnieniu wczorajszych o projekcie rządowym wiadomości, dziś przytoczymy obszerniejszą treść jego projektu.

Właściwie projekt rządowy składa się z trzech części, z których pierwsza p. t. „Ustawa o samorządzie ziemskim w Królestwie Polskim”, poprzedzona jest memorandumem objaśniającym.

Treść projektu tak jest określona przez autorów: samorząd ziemski jest zdecentralizowanym zarządem państwowym z jednej strony, w drodze zaś szeregu rękocyf praktycznych, stwarza on prawdziwą decentralizację, zapewnia samodzielną wszelkim obieralnym władzom społecznym nieodzowną do powołania ich działalności, a z drugiej strony daje im całkowitą możliwość czuwania nad ich działalnością stosowaniem prawa przez urzędy państwowe.

Według projektu, zakres czynności władz ziemstw obejmuje sprawy, dotyczące potrzeb i gospodarstwa miejscowego, z wyjątkiem spraw o cechach politycznych. Ziemstwa mają być utworzone na zasadzie bezstanowej samorządności. Będą przeto ziemstwa: gubernialne, powiatowe i gminne, na ogólnych zasadach w Cesarstwie istnieją tylko ziemstwa gubernialne i powiatowe; dopiero ostatnimi poruszone tam projekt nadania samorządności. Nadto mają być utworzone ziemstwa w gminach wiejskich, mniejszych i większych, będą one miały charakter podobny do ziemstw: zakres ich władzy będzie obejmował: czynności, związane z urządzeniem gruntów, będą przekazane oddzielnym samorządom rolnym.

Według projektu, miasta będą władzami samorządowymi, większe miasta otrzymałyby samorządność ziemstwa gminnego, czyli

utworzą one gminy miejskie; Warszawa i Łódź otrzymają samorząd w zakresie ziemstwa powiatowego. Służba w ziemstwach będzie obowiązkowa: obrani na radnych, członków zgromadzenia gminnego lub urzędu wykonawczego ziemstwa nie mogą uchylać się od przyjęcia powierzonych im obowiązków, z wyjątkiem przypadków, ściśle przez prawo wskazanych.

W przedstawicielstwie ziemstw mają prawo uczestniczenia: wszyscy mężczyźni, niepodlegający ograniczeń pod względem praw cywilnych i posiadający pewien cenus moralny (pod tym terminem należy rozumieć, zdaje się cenus prawomysłowości), jak również wyjątkowo w projekcie osoby prawne z racji opłacanych przez nie podatków. Swoboda wyborów jest gwarantowana. Wybrane urzędy ziemstwa obejmują swoje obowiązki niezwłocznie, bez uzasadnionej zwłoki, zatwierdzone przez rząd. Wszystkim urzędnikom ziemskim z wyjątkiem sędziów, prawa służby rządowej (obecnie, w Cesarstwie prawa te służą tylko niektórym urzędnikom ziemskim, zatwierdzonym przez rząd).

W dalszym ciągu projekt zaznacza, że miejscowe rządy gubernialne nie mają prawa bezpośrednio wpływać na czynności ziemstw. Prawa kontroli i rewizji, oraz rozpoznawania zanoszonych na ziemstwa skarg będzie należało do komisji do spraw ziemstw w Królestwie Polskim, jednej dla całego kraju. Będzie się ona składała z przedstawicieli rządu i obieralnych deputatów z ramienia ziemstw; wszyscy członkowie będą mieli równe prawo głosu. Komisja będzie zależna od głównego naczelnika kraju tylko pod względem czynności rewizyjnych. Władze administracyjne nie będą miały prawa wstrzymywania biegu uchwał ziemstw.

W czynnościach ziemstw dozwolone jest postępowanie się mową rodzinną, dla języka państwowego będą jednak poczynione zastrzeżenia.

Wzorowany do pewnego stopnia na ustawie miejskiej Cesarstwa roku 1870 i 1892 oraz na organizacji władz miejskich Petersburga, projekt zapewnia zarządom miejskim całkowitą swobodę działania w zakresie gospodarstwa miejscowego, rozciągając tylko nad tę działalność kontrolę rządu, ograniczoną przepisami prawa. Kontrola ta wszakże znaczenie się różni od zaprowadzonej 1892 roku w Cesarstwie i nie powinna bynajmniej kępować legalnych czynności zarządów miejskich. Według projektu, jedynym zwierzchnikiem dla miast winno być prawo, rząd zaś czuwa jedynie nad ściśmieniem tego prawa przestrzeganiem. Zaprowadzenie takiej kontroli nad samorządem Warszawy związane jest z pomienionymi trudnościami. Powierzenie tej czynności na ogólnych zasadach gubernatorowi warszawskiemu okazało się, jak zaznacza „Prawo Wiernik”, rzeczą niewłaściwą, ponieważ Warszawa, z wyjątkiem spraw budowlanych, nie podlega gubernatorowi; nadanie praw kontroli oberpoliemajstrowi uznano również za nieodpowiednie, jako niepraktykowane gdzieindziej i niewchodzące do bezpośrednich jego obowiązków. Zważywszy tedy, że już obecnie magistrat m. Warszawy znajduje się pod kontrolą general-gubernatora warszawskiego, zaprojektowano, aby prawo kontroli nad samorządem m. Warszawy służyło general-gubernatorowi w tym zakresie, w jakim służy gubernatorowi nad innymi miastami.

Z miejskiego prawa wyborczego (na radnych miasta) mogą korzystać wszyscy, wynajmujący własne mieszkania, bez różnicy narodowości i wyznania, chyba mieli co najmniej 25 lat wieku, dalej właścicielem nieruchomości w obrębie miasta, opłacającym podatki miej-

skie, kupcom i przemysłowcom, uprawiającym swój proceder co najmniej od roku przed terminem wyborów i niezależającym przynajmniej od pół roku w uiszczaniu opłat miejskich. Kobiety służyć również prawu głosowania bezpośredniego na radnych miasta, jeżeli odpowiadają powyższym wymaganiom i jeżeli kodeks cywilny polski upoważnia je do samodzielnego rozporządzania ich majątkiem.

Tak w ogólnych zarysach przedstawia się projekt rządowy samorządu w Królestwie Polskim.

„Październikowcy”

Fejletonista gaz. „Towariszcz” p. Aleksander Jabłonowski zamieścił o nowym programie październikowców rosyjskich co następuje:

„Wobec tego, że kadeci są przestępcami państwowymi i zważywszy, że wielu z nich znajduje się pod śledztwem i sądem (reszta zaś pozostaje tymczasowo pod jawnym dozorem policji) my, partja związku 17 października, niniejszem oświadczamy, że klucze od konstytucji rosyjskiej schowane są w kieszeni (od spodni) A. J. Guczkowa i że wszystkie inne klucze są falsyfikatami”.

Tak, lub mniej więcej w tym sensie wyrażają pp. październikowcy swoją deklarację o okólniku wyborczym, który zdążyli już ogłosić jako przeciwwagę rezolucji zjazdu helsingforskiego. Uciecha, że kadetów ogłoszono, nareszcie, w stanie nielegalnym i, że do czasu kampanji wyborczej wielu z nich będzie „zaliczonych do kamyszniaków” — wieje z owego znajomnego otworu pp. październikowców. Zachwył im nawet oddech papieru, a w każdym wierszu ich skarbowego okólnika mimo-woli dojrzą ten przudzony wyrzyk radości:

— Ach, nareszcie, te biedo djabły są już pod sądem! Nareszcie, pozostaliśmy sami, zupełnie sami!

Lecz, zapewne, rozumiejąc, że mającej nastąpić kampanji wyborczej nie można przebyć, hańbiąc tylko na koniku kamyszniakim, komitet centralny partji październikowców, współzręcznie z okólnikiem wypowiedzeniem swojej radości, ogłosił również krótki program partji, sporządzony z zastosowaniem do żądań ciwili. Przecież, z powodu radości lub innych przyczyn, nie tylko w danym wypadku komitet popełnił błąd wielki: nie postarał się o to, aby wyjaśnić społeczeństwu swój stosunek do funkcjonującego systemu rządowego, ani też o to, aby wyraźnie i uczciwie wyłożyć swe credo polityczne, lecz wyłącznie i w zupełności dbał o to, aby dogodził wszystkim gustom i odpowiedzieć, wymaganiom sezonu”. Trzeba przyznać, że ostatni cel osiągnęli październikowcy w pełnej mierze i program ich rzeczywiście złożony tak został, jakby go układali właściciele bazaru, wszystkie nowości sezonu na składzie, a prócz tego, w gablotach wystawiono wielki wybór towarów, według gustów. Tym sposobem, jeżeli amator kaźni, to program ci mówi: „związek w swej całości sądzi, że ciężka konieczność może zmusić do uciekania się i do środków surowych”.

Jeśli zaś wypadnie, że ktoś wyroków śmierci nie lubi, to „związek w swej całości” sądzi co innego: środki ostre nie powinny wykraczać poza takie granice surowości, które oburzają uczucia moralne i podrywają zaufanie do władzy państwowej”.

Wykonawca: pomnik, figury, portrety, etykiety, roboty przy budach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wokoło, od najwęższych do najszerszych wykonawstwa, ze wszystkich krajowych i zagranicznych praca materiałów kamienia i drewna. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty szkatułarskie. Zakład podejmuje się wykonywać roboty w miejscowościach najodleglejszych. Informacje i kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

Artystyczny Zakład Rzeźbiarsko-Kamienniarzki Kruszyński i Proszowski w Częstochowie, Al. III dom wstąpił.

DZIENNIK CZĘSTOCHOWSKI

Polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki
Poświęcony sprawom miejscowym oraz

ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO **CENA 3 kop.**

CENA PRENUMERATY
miejscowych i zamiejscowych:
Rocznik 6.—
Półrocznik 3.—
Kwartalnik 1.50
Miesięcznik 50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja II № 88, telefonu № 50, skrzynka pocztowa № 21, adres telegraficzny „Dziennik-Częstochowa”.
Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 5-jej do 7-jej wieczorem.
Administracja w dni powszednie do godz. 6-jej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-jej rano.
Pr numerals i ogłoszenia w Częstochowie przyjmuje księg. p.J. J. Nowicki i S-ka.

CENA OGŁOSZENIA:
Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k.
Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.
Nadesłano za wiersz 50 kop.
Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz

Reprezentantem
Dziennika Częstochowskiego* na So-
wiec i Zagłębie Dąbrowskie jest
Wacław Badurski
(Szarnowiec, hotel „Warszawski”).

Zawiadomienie.
Najlepiej zawiadomiam Szanowną Klijen-
tów Częstochowy i okolicy, iż strażak w mo-
je miejsce został ukonieczony, wskutek za-
żegnania moją prowadzić będą nadal.
Z poważaniem
R. Traciński.

Dentysta Szalensztejn
lecznictwo, wyjmowanie zębów
bez bólu, sztuczne zęby bez pod-
niebienia.
Sosnowiec, ulica Targowa.

Kalendarzyk.
D. 18 Października.
urodziny: dziś Łukasza Ew.
Jura Piotra z Alkantury.
urodziny: dziś Bratumiła, jutro
Ziemowita.
urodziny: dziś 6 m. 25, nocą 6 m. 05.
urodziny: 1854, Oblężenie Sewasto-
pola.

Samorząd w Królestwie.
Sprawa samorządu u nas jest tak donio-
ła, iż się po niej spodziewamy, że w uzu-
pełnieniu wzorzących o projekcie rządowym
zaświadczeń, dziś przytoczamy obszerniejszą treść
tego projektu.
Właściwie projekt rządowy składa się z
dwóch części, z których pierwsza p. t. „Usta-
wa instytucji ziemskich w Królestwie Pol-
skim”, poprzedzona jest memorjałem objaśnia-
jącym.
Istota projektu tak jest określona przez
autorów: samorząd ziemski jest zdecen-
tralizowanym zarządem państwowym z jednej
strony, w drodze zaś szeregu rękojmi praw-
nych stwarza on prawdziwą decentralizację
zapewnia samodzielną wszelkim obieral-
nym, władzom społecznym nieodwołną do po-
stępniej ich działalności, a z drugiej strony da-
je rządowi całkowitą możliwość czerpania nad-
zwyczajnym stosowaniem prawa przez urzędy
państwowe.
Według projektu, zakres czynności wła-
dy ziemstw obejmuje sprawy, dotyczące po-
dobnie i gospodarszą miejscowego, z wyłącze-
niem spraw o cechach politycznych. Ziemstwa
są być utworzone na zasadzie bezstanowej
terytorjalnej. Będą przeto ziemstwa: guber-
nia, powiatowe i gminne, na ogólnych za-
sadach w Cesarstwie istnieją tylko ziemstwa
gubernialne i powiatowe; dopiero ostatnimi
czasy poruszono tam projekt nadania samorzą-
dowi ziemstwom. Nadto mają być utworzone
samostanowe gromadzenia wiejskie, mniej-
sze od gminy; będą one miały charakter po-
dobny do ziemstw; zakres ich władzy bę-
dzie ograniczony; czynności, związane z urzą-
dzeniem granicy, będą przekazane oddziel-
nym, nowym urządowi rolnym.
Dalej, według projektu, miasta będą wła-
ścicielami ziemstw; większość miast otrzyma
samorząd w postaci ziemstwa gminnego, czyli

utworzą one gminy miejskie; Warszawa i Łódź
utrzymają samorząd w zakresie ziemstwa po-
wiatowego. Szansa w ziemstwach będzie obo-
wiązkowa; obrani na radnych, członków zgro-
madzenia gminnego lub urzędu wykonawczego
ziemstwa nie mogą uchylać się od przyjęcia
powierzonych im obowiązków, z wyjątkiem
przypadków, ściśle przez prawo wskazanych.
W przedstawicielstwie ziemskim mają
prawo uczestniczenia: wszyscy mężczyźni, nie-
podlegający ograniczeniom pod względem praw
cywilnych i posiadający pewien cenus moral-
ny (pod tym terminem należy rozumieć, zdaje
się cenus prawomysłowości), jak również wy-
szeregowani w projekcie osoby prawne z racji
opłacanych przez nie podatków. Swoboda
wyborów jest gwarantowana. Wybrane urzę-
dy ziemskie obejmują swoje obowiązki nie-
zwłocznie bez uprzedniego zatwierdzenia przez
rząd. Wszystkim urzędnikom ziemskim z wy-
jątkiem urzędników ziemskim, zatwierdzonym przez
rząd.
W dalszym ciągu projekt zaznacza, że
miejscowe rządy gubernialne nie mają prawa
bezpośrednio wpływać na czynności ziemstw.
Prawa kontroli i rewizji, oraz rozpoznawania
zanoszonych na ziemstwa skarg będzie należa-
ło do komisji do spraw ziemstw w Królestwie
Polskim, jednej dla całego kraju. Będzie się
ona składała z przedstawicieli rządu i obieral-
nych deputatów z ramienia ziemstw; wszyscy
członkowie będą mieli równe prawo głosu. Ko-
misja będzie zależna od głównego naczelnika
kraju tylko pod względem czynności rewizyj-
nych. Władze administracyjne nie będą miały
prawa wstrzymywania biegu uchwał ziemstw.
W czynnościach ziemstw dozwolone jest
posługiwanie się mową rodzinną, dla języka
państwowego będą jednak poczytowane zastrze-
żenia.
Wzorowany do pewnego stopnia na usta-
wie miejskiej Cesarstwa roku 1870 i 1892 oraz
na organizacji władz miejskich Petersburga,
projekt zapewnia zarządom miejskim całkowi-
tą swobodę działania w zakresie gospodarstwa
miejscowego, rozciągając tylko nad tą działal-
nością kontrolę rządową, ograniczoną przepisa-
mi prawa. Kontrola ta wszakże znacznie się
różni od zaprowadzonej 1892 roku w Cesarstwie
i nie powinna bynajmniej kępować legalnych
czynności zarządów miejskich. Według pro-
jektu, jedynym zwierzchnikiem dla miast win-
no być prawo, rząd zaś czyni jedynie nad-
seislem tego prawa przestrzeganiem. Zapro-
wadzenie takiej kontroli nad samorządem War-
szawy związane jest z pomienionymi trudno-
ściami. Powierzenie tej czynności na ogólnych
zasadach gubernatorowi warszawskiemu oka-
zało się, jak zaznacza „Praw. Wiestnik”, rzeczą
niewłaściwą, ponieważ Warszawa, z wyjątkiem
spraw budowlanych, nie podlega gubernatoro-
wi; nadanie praw kontroli oberpoliemistrówi
uznano również za nieodpowiednie, jako nie-
praktykowane gdzieindziej i niewychodzące do
bezpośrednich jego obowiązków. Zważywszy
też, że już obecnie magistrat m. Warszawy
znajduje się pod kontrolą generał-gubernatora
warszawskiego, zaprojektowano, aby prawo kon-
troli nad samorządem m. Warszawy służyło
generał-gubernatorowi w tym zakresie, w jakim
służy gubernatorom nad innymi miastami.
Z miejskiego prawa wyborczego (na ra-
dnych miast) mogą korzystać wszyscy, wynaj-
mujący własne mieszkania, bez różnicy naro-
dowości i wyznania, byleby mieli co najmniej
25 lat wieku, dalej właścicielami nieruchomości
w obrębie miasta, opłacającym podatki miej-

skie, kupcom i przemysłowcom, uprawiającym
swoją procedurę co najmniej od roku przed ter-
minem wyborów i niezalegającym przynajmniej
od pół roku w uiszczaniu opłat miejskich. Ko-
bietom służy również prawo głosowania bezpo-
średniego na radnych miasta, jeżeli odpowia-
dają politycznym wymaganiom i jeżeli kadełki
cywilny polski upoważnia je do samodzielnego
rozporządzania ich majątkiem.
Tak w ogólnych zarysach przedstawia się
projekt rządowy samorządu w Królestwie Pol-
skim.

„Październikowcy“

Fejletonista gaz. „Towarzystwo” p. Alek-
sander Jabłonowski zamieścił o nowym pro-
gramie październikowców rosyjskich co nastę-
puje:
„Wobec tego, że kadeci są przestępcami
państwowymi i zważywszy, że wielu z nich
znajduje się pod śledztwem i sądem (reszta
zaś pozostaje tymczasowo pod jawnym dozorem
policii) my, partja związku 17 października, ni-
niejszem oświadczamy, że klucze od konstytu-
cji rosyjskiej schowane są w kieszeni (od
spodni) A. J. Guczkowi i, że wszystkie inne
klucze są falsyfikatami”.
Tak, lub mniej więcej w tym sensie wy-
rażają pp. październikowcy swoją deklarację w
okólniku wyborczym, który zdążyli już ogłosić
jako przeciwwagę rezolucji zjazdu helsingfor-
skiego. Uciecha, że kadetów ogłoszono, nare-
szcie, w stanie nielegalnym i, że do czasu
kampanii wyborczej wielu z nich będzie „zali-
czonych do Kamyszanskiich” — więcej z owego
zmiennego utworu pp. październikowców.
Zachwył im nawet oddech zapiera, a w każ-
dym wierszu ich skarbowego okólnika mimo-
woli dojrzą ten przyduszony obrzyk radości:
— Ach, nareszcie, te biedno djabły są już
pod sądem! Nareszcie, pozostaliśmy sami,
zupelnie sami!
Lecz, zapewne, rozumiejąc, że mającej na-
stąpić kampanii wyborczej nie można przebyć,
stając tylko na koniku kamyszanskim, komi-
tet centralny partji październikowców,
współzdecydnie z okólnikowym wypowiedzeniem
swojej radości, ogłosił również krótki progra-
m partji, sporządzony z zastosowaniem do
żądań cywilii. Przeciż, z powodu radości lub
innych przyczyn, nie tylko w danym wypad-
ku komitet popełnił błąd wielki: nie postarzał
się o to, aby wyjaśnić społeczeństwu swój sto-
sunek do funkcjonującego systemu rządowego,
ani też o to, aby wyraźnie i uczciwie wyłożył
swe credo polityczne, lecz wyłącznie i w zu-
pełności dbał o to, aby dogodził wszystkim
gustom i odpowiedzieć, wymaganiom sezonu”.
Trzeba przyznać, ten ostatni cel osiągnęli pa-
ździernikowcy w pełnej mierze i program ich
rzeczywiście możony tak został, jakby go u-
kładali właściciele bazaru, wszystkie nowości
sezonu na składzie, a prócz tego, w gablotach
wystawiono wielki wybór towarów, według
gustów. Tym sposobem, jeżeli amator kaźni,
do programu ci mówi: „związek w swej całości
sądzi, że ciężka konieczność może zmusić do
uciekania się i do środków sąrowych”.
Jeśli zaś wypadnie, że ktoś wyroków
amierci nie lubi, to „związek w swej całości”
sądzi co innego: „środki ostrze nie powinny
wykraczać poza takie granice surowości, które
oburzają uczucia moralne i podrywają zaufa-
nie do władzy państwowej”.

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, etyce, rzeźby przy budach kościołów, jako też i każde roboty w „kros rzeźbiarstwa wcho-
dzące, od najwycześniejszych do najwzrostniejszych pod względem artystycznego wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicz-
nych praca materiałów kamienia i drewna. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty sztatarskie. Zakład podejmuje
się wykonywać roboty w miejscowościach najbliższych. Informacje i konsultacje na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

Artystyczny Zakład Rzeźbiarsko-KamienniarSKI
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,
Aleja III dom własny. 2002

Na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazjum polskiego w Częstochowie.

- Diagosz rb. 6 s. —
 Członkowie straży ogniowej fabr. „Częstochowianka” z gratyfikacji otrzymanej po pożarze w fabryce Motiów:
 A. Patrzyk rb. 2, C. Dzieciolowski, T. Giszczynski, I. Wiszowicz, M. Migalski po 50 k.
 J. Lis rb. 1 —
 razem rb. 5 k. —
 E. Dornheim „ 1 „ —
 M. Dornheim „ 10 „ 50
 J. Górski „ 10 „ —
 D. Wasiliewsky „ 10 „ —
 Sabinka i Mieczek S. „ 10 „ 50
 Dr. Bellon „ rb. 3 —
 Janicki z ul. Wieluńskiej „ rb. 1 25
 Zamiasz wieńca na trumnę śp. Tadeusza Chacharowskiego, na wpisy dla niezamożnych uczniów składają:
 Rodzina „ rb. 12 —
 W. Orzeł „ 2 —
 Zamiasz wieńca na trumnę dla uczczenia śp. p. Tadeusza Chacharowskiego koleżdy i współpracownika w Częstochowie: grupa I—rb. 27 k.
 60, grupa II—rb. 66
 razem rb. 93 k. 60



ś. p.

Aleksander Piotr Kosteki

b. radny kasjer m. Częstochowy.

Opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 17 października 1906 r. przeżywszy lat 69.

Wyprowadzenie zwłok z domu № 38 w II Alei do kościoła św. Zygmunta odbędzie się dnia 19 bm. tj. w piątek o godzinie 9 rano, a następnie po żalobnym nabożeństwie pogrzeb na cmentarz miejscowy.

Na smutne to obrzędy zaprasza przyjaciół i znajomych stroskana w głębokim smutku rodzina.

Bandytyzm w Warszawie.

(Korespondencja specjalna).

Wczoraj o g. wpoł do pierwszego w pojeździe przejeżdżających dorożką inkasentów zarządu tramwajowego, pp. Ignacego Czapskiego, Mądalskiego i Hrasiewskiego, napadło około domu № 7 (nie dojeżdżając do Nowolipek) dwudziestu bandytów, którzy, zatrzymawszy dorożkę, zaczęli się na jadących.

Jeden z bandytów, wskoczywszy na stopień dorożki, zadał kółką rewolweru cios w głowę kasjerowi Czapskiemu i wyrwał mu dwie torby z 2000 rubli, poczem rzucił się do ucieczki w stronę Nowolipek. Pozostali bandyci pierzchnęli.

Stojący na rogu z dwoma żołnierzami policjant, ujrzawszy bandytę uciekającego z torbą, popędził za nim, poleciwszy towarzyszącym mu żołnierzom strzelać.

Huk strzałów spłoszył uciekającego, który rzucił torbę i wpadł do magazynu ubrań, mieszczącego się w domu № 2 przy ul. Nowolipki, dwaj zaś inni uciekający z nim bandyci wpadli na podwórze tegoż domu.

Policjant za pierwszym bandytą wpadł do sklepu i tu go usiłował zatrzymać.

Bandyta jednak strzelił z rewolweru i zranił go dwiema kulami w bok i pierś.

Mimo to policjant zatrzymał go i oddał w ręce żołnierzy.

Przy aresztowanym znaleziono połowę zabawianej sumy (1,000 rb.), którą żołnierze wzięli przybyliemu natychmiast na miejsce wraz z rotą żołnierzy wołyńskiego pułku oficerowi.

Drugą torbę z 1,000 rb. znaleźli zwrotnicy tramwajowy № 1246, który w tej chwili znajdował się przy stajni obok przystanku.

Przybyli żołnierze, dowiedziawszy się, że w bramie ukrywa się jeszcze dwóch bandytów, zaczęli ostrzeliwać cały dom, przyczem wybiłi większość szyb w sklepach, oraz w mieszkaniach prywatnych na pierwszym i drugim piętrze. Z frontowej kamienicy w kilkunastu miejscach odpadł od strzałów tynk i gips.

Po daniu kilkudziesięciu strzałów, żołnierze wtargnęli na podwórze, tu spotkali jednego z bandytów w chwili, gdy usiłował wybiec na ulicę.

Salwą strzałów położono go trupem na miejscu.

W tej chwili posłyszano strzał rewolwerowy od strony ustępu, gdzie schował się drugi bandyta. Ustęp żołnierze otoczyli i bandytę zakłóli bagnietami.

Za pozostałymi bandytami nadbiegłe wojsko dało szereg salw w stronę Nalewek i Nowolipek, gdzie ofiarami strzałów padli nic niewinni przechodnie.

Całą dzielnicę w ogóle ogarnął ekropany popłoch, który trwał przez kilkanaście minut, dopóki strzały nie ucichły.

Ogółem, jak twierdzą mieszkańcy tej dzielnicy, wojsko dało około 200 strzałów.

Według raportu Pogotowia, lekarze opatrzyli następujących przechodniów:

1) Nieznany z nazwiska mężczyzna lat 35, rana postrzałowa prawego uda—odwieszony

przez lekarza Pogotowia do szpitala świętego Ducha.

2) Chaim Szcina, rana postrzałowa prawej nogi z karabinu—odwieszony do szpitala św. Ducha.

3) Szoel Numenbaum, lat 34, rana postrzałowa w piersi z karabinu—pozostawiony w cyrku IV.

4) Jankiel Rosenkrantz, lat 41, rana postrzałowa lewej nogi—pozostawiony po opatrunku w cyrku.

5) Wojne Szpigelman, lat 23, rana postrzałowa prawej nogi — pozostawiony w cyrku.

6) Szmul Jungler, lat 21, rana postrzałowa nogi—pozostawiony w cyrku.

7) Chaim Grundwelt, lat 21, rana tłuczona kołba.

Bandyci wszyscy rekrutowali się z 16—18-letnich wyrostków; obaj zabici mieli przypuszczalnie po lat 18, schwytny zaś w sklepie lat 16. Jest on zraniony w głowę i pierś.

Telegramy.

PETERSBURG, 17 TAP. W Peterhofie w maneuwru pułku Ułańskiego, w obecności Najjaśniejszego Pana, Najjaśniejszej Pani i Wielkiego Księcia Michała Aleksandrowicza odbyła się parada cerkiewna własnego Jego Cesarskiej Mości konwoju, iseciny Jego Cesarskiej Mości i lejbgwardji pułku kozackiego. Wojska zaszczytowane zostały Cesarskiem podziękowaniem. Najjaśniejszy Pan wniósł toast na sławę i rozkwit wojsk i dziękował za wierną oraz honorową służbę. O g. 1 w wielkim pałacu peterhofskim odbyło się Najwyższe śniadanie, na które zaproszono obecnych na paradzie. Najjaśniejszy Pan wniósł toast na sławę biorących udział w paradzie wojsk.

O g. 2 po poł. w Peterhofie na placu Kadeckim po słarnie odbył się Najwyższy przegląd tych samych wojsk. Najjaśniejszy Pan objeżdżał front na koniu, a Najjaśniejsza Pani w powozie.

WRONOSZTADT 17 TAP. Sąd wojenny ogłosił wyrok w sprawie 295 majtków pancernika „Cesarz Aleksander III”. Uniewinniono 45; najwyższa kara wynosi 6 lat robót ciężkich. Większość sążano na więzienie.

WARSZAWA, 17 TAP. Wieczorem na ul. Grojeckiej do mieszkania starszego cechmalarzy, Dąbrowskiego wtargnęli jacyś nieznanzi ludzie, którzy strzelali z rewolweru położyli go trupem na miejscu, poczem zbiegli.

BIAŁYSTOK, 17 TAP. Według obliczeń „Wiestnika Buncu” do partji bundowców do czasu zwolania ostatniego zjazdu należało 83,890 ludzi.

ROSTOW nad DONEM, 17 TAP. Uczeń niżej klasy szkoły marynarskiej dokonał zamachu na życie dyrektora szkoły Tumakowa, który został kontuzjowany strzałem z rewolweru.

JAROSŁAW 17 TAP. Wczoraj w nocy czterech ludzi uzbrojonych dokonali rabunku w makarowskim wydziale pocztowym. Zrabowano 1100 rubli.

SEWASTOPOL, 17 TAP. General-gubernator Skrydlew oddał pod sąd wojenny, z powodu ucieczki z hauptwachtu Sawinkowa, oskarżonego o zamach na życie dowódcy fortecy Nieplujewa, również naczelnika straży fortecznej, podporucznika Kerotkowa, oraz jednego z oficerów i sześciu szeregowców.

MOSKWA, 17 TAP. W pociągu pasażerskim idącym z Kurska, pomiędzy stacjami Carycyn i Lublin zabity został żandarm Łogażew i ranieni dwaj pasażerowie. Sprawca zamachu strzelił do siebie dwukrotnie lecz nie śmiertelnie, poczem został przewieziony do więziennego szpitala.

KOKAND, 17 TAP. Wojenny sąd polowy skazał na karę śmierci dwóch sartów, którzy zrabowali policjanta i zabili mu parę ran. Wyrok wykonano.

PETERSBURG, 17 TAP. Rozpoczął się dzisiaj wszechrosyjski kongres przedstawicieli towarzystw wzajemnej asekuracji, który potrwa trzy dni.

BRUNSWIK, 17 TAP. Rząd złożył sejmowi wniosek, w którym zakomunikowano, że rada regencji i członkowie gabinetu jednomyślnie postanowili przystąpić do wyboru nowego regenta.

PARYŻ 17 TAP. Przyjechał tu rosyjski minister spraw zagranicznych Izwolskij.

Katastrofa.

PETERSBURG, 17 TAP. O godz. 4 i pół po południu runęła nowo odbudowana w gmachu instytutu politechnicznego stacja biologiczna. Jeden robotnik zabity, dwóch ranionych. Straż ogniowa dekonwowała na miejscu katastrofy poszukiwani.

B. posłowie Dumy.

NOWOCZERKASK 17 TAP. Byli członkowie Dumy państwowej, nauczyciele: Krinkow i Charlamow oraz duchowny Afanasjew pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej na mocy § 129 ked. karnego.

Teatr polski w Wilnie.

WILNO 17 TAP. Po półwiekowej przerwie nastąpiła uroczysta inauguracja przedstawienia stałej trupy polskiej w teatrze miejskim.

Na pierwszym przedstawieniu był obecny general-gubernator i gubernator.

Otrzymaono powitania z Krakowa, Lwowa i Poznania.

Bandytyzm w Niemczech.

COEFENICK 17 TAP. Dzisiaj w ratuszu miejskim aresztowani zostali burmistrz i główny kasjer przez przybyły z pobliskiego Berlina oddział gwardji, złożony z 14 szeregowców i podoficera i mający na czele człowieka w u-niformie kapitana. Ten ostatni zażądał wydania z kasy 4000 marek, poczem odjechał do Berlina, dając rozkaz żołnierzom, by pozostali w ratuszu jeszcze pół godziny, poczem mają odprowadzić aresztowanych do Berlina i osadzić na odwachu.

Z innego źródła otrzymaliśmy depeeszę następującą:

BERLIN 17 T. wł. Wczoraj po południu ratusz w Coepenick obsadzony został przez 10 żołnierzy, których kapitan okazał rozkaz aresztowania burmistrza i pobercy, sam wziął całą zawartość kasy w sumie 4,000 marek, poczem polecieł pod konwojem odstawić are szto wnych do Berlina, udał się w przeciwną stronę. Gdy burmistrz przyjechał do Berlina, okazało się, że zarówno kapitan był fałszywy, jak i rozkaz sfalszowany. W mundurze oficerskim przebrany był zwyczajny bandyta.

Po wyjaśnieniu całej sprawy burmistrz i kasjer zostali wypuszczeni na wolność.

BERLIN, 17 TAP. Zjście w Copenick wywołało ogromną sensację. Cesarz polecił za-telegrafować sobie najdrobniejsze szczegóły.

Katowice,

ul. Grundmanna № 3.

JOZEF M. HAMBURGER

BYTOM,

*** RYNEK № 22.

Założone 1859 r.

Majwiększy i najstarszy skład garderoby męskiej w miejscu poleca:**Ubrania męskie**w pięknym wykonaniu
z najmodniejszych materji
od rb. **6-21****Ubrania dziecięce**z praktycznych, wysortowanych
materji,
nadmierzalnie tanio.**Zimowe Paltoty**Eleganckie nowości w ślicznym
wykonaniu
od rb. **6-20****PALTOTY**nieprzemakalne,
różnej wartości.**Angielskie Saki**dobry krój i piękne
wykonanie.**Zalety**
mojej konfekcjipiękne wykończenie.
modny fason
elegancki krój**Jedyna okazja!**Z powodu braku miejsca, przeszło
1000 roślin doniczkowych
kwitających, palm itd., po bardzo niskiej cenie wyprzedają
już od 10 kop.50,000 bratków, goździków, stokrotek,
fiolków, słynne halinowskie odmiany. Sadzić najlepiej
jesienią. Teraz cena o połowę niższa, niż wiosenną porą.

"Ogrodnictwo Halinów"

SZKOŁNA № 20.

Władysław Zawada.

Główny skład zegarków J. Jakubowicza

Warszawa.

Warszawa.

Nagrodzony w r. 1906 na
wystawie międzynarodowej
w Antwerpii (Belgia) zło-
tym medalem oraz hono-
rowym dyplomem, niżej wymienione **ZEGARY****Ostatnia Nowość!**Z prawdziwego **Afrykańskiego złota,**
NIEPOZŁACANE.Nowo wynalezione zegarki kieszonkowe męskie lub
damskie z prawdziwego **afrykańskiego złota**, nie odróż-
niane nawet specjalistami od prawdziwych złotych, kos-
tujących 100 rb. kryte 3-ma masywn. kopertami; nakre-
czają się bez kluczyka, chodzą na 15 kamieniach. Z gwa-
rancją za trwałość metalu i regularność chodu na 6 lat.
Zegarki z prawdziwego **Afrykańskiego złota**, nagrodzone
są wieloma medalami i listami pochwalnymi. Cena męsk.
lub damsk tylko na krótki czas zamiast 28 rb., 7 rb. 50 kop., 2 sztuki—
14 rb. 50 kop. 3 szt.—21 rb. Takie samo z prawdz. Afrykańskiego złota
odkryte męskie z ochraniającym od kurzu szkieletem, zamiast 16 rb.—4 rb.
25 kop., 2 szt.—8 rb., 3 szt.—11 rb. 50 kop. Wysyłam wyregulowane do
minuty zegarki po otrzymaniu obstarunku, za zaliczeniem pocztowym bez za-
datku. Adres: Centralny Hurtowy Skład Afrykańskich zegarków **JAKUBOWICZA**,
Warszawa, ul. Próżna № 10! Do zegarków dołącza się bezpłatnie elegancki
łańcuszek z brelokiem srebr. 84°, lornetka z widokami głównych pozycji
na polu walki, lub kompas z tego samego metalu i zamkowy woreczek dla
ochrony zegarków od psucia. **!!Korzystajcie z niemywafej okazji!!** 143-30-5**Na sezon jesienny i zimowy**polecam mój bogato zaopatrzony w najnowsze zagraniczne
i krajowe materjały**magazyn GARDEROBY MĘSKIEJ.**Zwracam szczególną **garderobę**, którą wykonuje według mia-
uwagę na **garderobę**, ry w mej pracowni, prowa-
dzoną w bieżącym sezonie **krojczego z Królestwa.**
przez pierwszorzędnego

Proszę o łaskawe poparcie mego interesu.

A. LEWANDOWSKI w Katowicach.**Prosimy o powoływanie się na „Dziennik“ przy korzystaniu z ogłoszeń.**

Wydawcy: F. D. Wilkoszewski i W. Mondszajn.

Redaktor: Wł. Rowiński.

Drukiem F. D. Wilkoszewskiego w Częstochowie.

Do sprzedania
Pompa do studni
tłocząco-ssąca w do-
brym stanie. Ulica Wieluńska № 3, L. Janicki.

Zapraszamy pp.

Młynarzyz okolic Częstochowy i Zagłębia
Dąbrowskiego**na nabożeństwo,**odbyć się mające w kościele św.
Zygmunta w Częstochowie, dn. 11
listopada r. b. o godz. 9-iej rano,
oraz**na zebranie,**odbyć się mające w sali magistra-
tu w Częstochowie, o godz. 2 po
południu.

Star. Zgrom. Młyn. Częst.

Ksawery Piotrowski.

Podstarzy:

Łęczy Kłuszczowski.

Uruchomienie**Wieniec**
od **30 kop.**Na dzień Zaduszny przygotow-
any wielki wybór wienców z su-
chych i sztucznych kwiatów, zna-
ne ze swej taniości, starannego
i gustownego wykończenia, o czym
niejednokrotnie Szan. Publiczność
mogła się przekonać.**S. Jastrzebski,**Zakład ogrodnictwa w Częstochowie.
Aleja № 16, telefon 65.

923-6-1

Pracownia artystyczna

rzeźbiarsko-artkatorska,

wykonująca w różnych stylach
szczegóły zdobnicze do kościołów,
domów i pokoi. Wyrób w cemen-
cie, terrakocie, gipsie itp. Rysun-
ki na życzenie. Ceny przystępne.

Stanisław Ryżek,

917-52-1 ul. św. Barbary 9.

Cukiernia z bilardemdo sprzedania z powodu nagłego
wyjazdu. Częstochowa, ulica Teat-
ralna 13.

920-8-1

Nauczycielka muzyki,
z patentem konserwatorium war-
szawskiego, b. uczennica prof. Mi-
chałowskiego udziela lekcji.

E. Birnbaum,

919-2-1 II Aleja № 39.

Do wynajęcia sklepz dwoma pokojami, oraz mieszka-
nie z 3-ch pokoi i kuchni na par-
terze, przy ulicy Dojazd № 11.**Przyjmuję**stołowników i przygotowuję sma-
czne **Obiady.**

Wiadomość: Alja III № domu 53

Ogłoszenie.Kto 5-15 rubli bez ryzyka i wy-
datków codziennie zarobić zechce,
raczy podać adres: Konst. Eisele
Stuttgart, Rotstr. Deutschland.**Do wynajęcia**od 1-go stycznia 4 pokoje z wan-
ną i wygodami. Żelazna 11.
899 5-3.**Buraki**pasterne do sprzedania. Wiado-
mość: ulica Zielona № 48 m. 12.**Mopsik przybłąkał się.**

Wiadomość: Skład Apteczny Orła.

Człowiek młody,żonaty, umiejący czytać i pisać po
polsku i po rosyjsku, poszukuje
jakiegokolwiek zajęcia w mieście
lub na prowincji od 1 listopada.
Wiadomość w Redakcji. 912-1**Najlepszej marki****Gips sztukatorski,**oraz dla pp. Rzeźbiarzy i Dentystów
po cenach przystępnych można na-
bywać u Jana Kozłowskiego,
plac Wieluński № 46, w Czę-
stochowie. 842-6 5.**Zgubiono książeczkę**pazportową, wydaną przez wojta
gminy Łęka, Władysławowi
Kalszejtowski. 908-1